№ 29 Łódź, Czwartek dn. 30 Stycznia 1919 roku. Rok II.

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 54.

CENY PRENUMERATY:
W Łodzi z odnoszeniem do domu miesięcznie mrk. 4.50
" " " " kwartalnie " 13.50

Administracja ... otwarta ... od 7 do 10 rano. ... Redaktor przyjmuje od 4 do 6 wiecz.

OGŁOSZENIA: ... przed tekstem i w tekście wiersz ... fen. Nekrologi — 1 mrk. Reklamy — 80 fen. Zwyczajne (5 szpalt) — 60 fen. Drobne ogłoszenia po 10 fen. ... wyraz. Każde ogłoszenie najmniej 50 fen.

Teatr Polski Cegielniana 63, pod dyrekcją: Fr. Rychłowskiego.

Czwartek, 30 stycznia **Ryc**e**rz z łabędziem** Premjera! Historja romantyczna w 3 aktach Brunona Winawera.

Piątek, 31 stycznia **Pomysł panny Franciszki** Komedja w 4 aktach Pawła Gavault.

Sobota 1 stycznia, Po południu o godz. 4-ej po cenach najniższych **„Dobrze skrojony frak"** Wieczorem o godz. 7.30. Występ W. Biegańskiego **„Rycerz z łabędziem"** Po raz 2-gi. Hist. rom. w 3 akt.

Teatr Polski pod dy. Fr. Rychłowskiego.

Gościnny występ Wiktora Biegańskiego
We wtorek, 4 Lutego 1919 r.
PAPA
Komedja w 3-ch aktach Callavetta i Fersa.

Na ... Komisji Wyborczej podaję do wiadomości, że wynik ... na posłów do Sejmu Ustawodawczego ...

Lista ... 5 mandaty,
" " 3 1 "
" " 5 " 1 "
" " 7 " 1 "
" " 8 " 2 "
" " 9 " 3 "

Tym sposobem na posłów z okręgu № 12, obejmującego m. Łódź, obrani zostali pp. 1) Bronisław Ziemięcki, 2) Aleksander Napiórkowski, 3) Józef Spickerman, 4) Moszek El. Halpern, 5) Dr. Jerzy Rosenblatt, 6) Leopold Skulski, 7) Antoni Harasz, 8) Walenty Michalak, 9) Ludwik Waszkiewicz i 10) Jan Dąbrowski.

Łódź, dnia 28 stycznia 1919 r.

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej
na Okręg, obejmujący m. Łódź
(—) K. Rossmann.

70—1

Ogłoszenie.

Zarząd Skarbowy na miasto i okręg łódzki podaje do wiadomości właścicieli nieruchomości lub ich zastępców, iż druki deklaracji dla określenia podatku mieszkaniowego na rok 1919 zostały już rozesłane.

W razie nieotrzymania druku, należy się zgłosić po odbiór takowego do Biura Zarządu, Aleja Kościuszki № 14, pokój 88-a.

Wypełnione deklaracje winny być dostarczone do Zarządu do dnia 1-go lutego r. b. (art. 5 przepisów wykonawczych do § 6 Rozporządzenia z dnia 19-go kwietnia 1916 roku).

Za niewypełnienie tych przepisów prawa, grozi kara do 10.000 marek.

PREZES:
w z. Wieczerzyk.

Łódź, dnia 29 stycznia 1919 r.

262—1

TELEGRAM.

Warszawa. (PAT). W sobotę 1 lutego 1919 r. **wystąpi gościnnie w Teatrze Wielkim** przy ul. Konstantynowskiej № 16 **z zespołem artystów warszawskich**

WOJCIECH BRYDZIŃSKI

w najnowszej 3-aktowej komedji B. Gorczyńskiego:

Nowość! **RZECZYWISTOŚĆ** Nowość!

Bilety wcześniej nabywać można w cukierni Roszkowskiego od godz. 11 rano do 2 po poł. i od 4-ej do godz. 7-ej wieczorem.

Wynik wyborów do Sejmu ustawodawczego w Łodzi.

Omawiając wynik wyborów do Sejmu ustawodawczego w Łodzi, stwierdzić należy nadzwyczajne zwycięstwo, osiągnięte przez żywioł polski na gruncie miejscowym: na 10 mandatów przypadających na Łódź — 7 przeprowadzili Polacy, dodajmy, że przeprowadzili własnemi siłami, nie zawierając żadnych kompromisów lub bloków z żywiołami pol-kości obcymi. Należy tu również podnieść świadomość obywatelską ludności, która pomimo niesprzyjających warunków bytu, w 80% stanęła do urny wyborczej, dając tym dowód swego wyrobienia politycznego. Nie zawiodły również kobiety, poraz pierwszy stające do urny wyborczej.

Pozatym wybory wykazały, że szerokie warstwy ludności polskiej w przeważającej liczbie są usposobione narodowo (57018 głosów na 3 listy narodowe, 32738 na listę P.P.S.) nawet w tak proletarjackim środowisku, jak Łódź.

Pogłoski o zamiarze Żydów, a szczególnie Niemców — głosowania na listy polskie, okazały się conajmniej przesadzone. Sądząc z rezultatów wyborów, przypuszczać należy, iż najwyżej 7—10% Żydów i około 5% Niemców (nie licząc w tym ewang-Polaków), głosowało na listy polskie, mogło to podnieść ilość głosów na wszystkie polskie listy złożonych zaledwie o 5 — 7%. Największą ilość tych polskich głosów otrzymała P.P.S. Załączona tablica ułatwi orjentowanie się w tej kwestji.

Listy	Ilość złożonych głosów	%	Ilość wciągniętych na listy wyborców	%
Polskie	90.922	58	99.8 8	51
Żydowskie	47.803	30	67.546	34,5
Niemieckie	18 227	12	28.419	14 5
Razem	156.952	100	195.793	100

Z powyższego ustawienia wnioskować również można, iż Żydzi zarówno ze względu na ilość wciągniętych na listy, jak ze względu na ilość głosujących na listy żydowskie mogli otrzymać 3 mandaty, tylko wrazie połączenia wszystkich list kandydatów, wrazie zaś rozbicia się głosujących na 7 równych części (tyle było list żydowskich) mogli nawet pozostać bez mandatu. W wyniku obecnych wyborów otrzymali — 2. Wśród list wyborczych żydowskich humorystyczną wprost jest lista № 11 (vereinigte), z p. Krukiem na czele, która otrzymała . . . aż 97 głosów. Większe siły udało się skupić tylko sjonistom (№ 5) i ortodoksom (№ 7), którzy przeprowadzili po jednym kandydacie.

Pan Lichtenstein (Bund № 10) i Holenderski (Poalej-Sjon № 4) zebrali również sporą ilość głosów, lecz na szczęście niewystarczającą dla przeprowadzenia posła; natomiast p. Prilucki (Ludowcy № 2) i p. Sachs (fakt. równ. № 13), widocznie nie wielu posiadają zwolenników w Łodzi, skoro zyskali niewiele więcej zaledwie głosów, niż humorystyczna lista № 11 z panem Krukiem na czele. Nie pomogło w tym wypadku nawet zachwalanie towaru z № 13 przez p. Sachsa w „Głosie Polskim".

Feralna 13 też swoje zrobiła!

Niemcy, idąc ławą do wyborów, zyskali jeden mandat, omal nie dwa.

Wśród list polskich największą ilość głosów otrzymał Narodowy Ro. K. W., ekspozytura N. Z. R. (35.176 —3 mandaty), P. P. S. (32.738 — mandaty) i Narodowy K. W. Str. Dem. (19.044 — 2 mandaty) . . . i znów 2 humorystyczne listy Niezawisłości Nar. (№ 6) i Klubu Mieszczańskiego (№ 12), z pośród których pomimo szalonej agitacji — pierwsza zyskała 1166, druga 2796 głosów; jedni i drudzy źle się sprawie narodowej w czasie wyborów przysłużyli: przedstawiciel Klubu Mieszczańskiego, ks. Popławski rzucając nikczemne oszczerstwa na kandydatów innych list narodowych zdezorjentował zupełnie wielu wyborców, zniechęcając ich do wyborów wogóle, lub pchając w objęcia P.P.S. Zaznaczamy tu, iż bynajmniej nie mamy zamiaru za niecny postępek jednego człowieka potępiać w czambuł ogółu mieszczaństwa, zgrupowanego w Klubie które nie solidaryzuje się z wystąpieniem ks. Popławskiego, lecz ma zamiar w odpowiedni sposób zareagować na ten czyn nieetyczny, niekulturalny i nie chrześcijański, duchownego skompromitowanego polityką ultra filoniemiecką. Niezawisłość Narodowa pod płaszczykiem Centralnego Demokratycznego Kom. W. (głośna nazwa, jak na 1166 głosów), podszywająca się pod hasło „Bóg i Ojczyzna" w swych anonimowych odezwach, skierowanych przeciwko 8 i 9 — odegrała tylko rolę naganiacza do P.P.S., nic nie zyskując dla siebie, a zniesławiając się zupełnie.

Wybory obecnie dość wyraźnie powiedziały panom z pod 6 i 12, iż nie można iść do urny, mając za cały bagaż

wyborczy — histerję polityczną, zaszczepioną aktywizmem przeszłość i kilka sztandarów cechowych.

Ten sam zresztą los spotkał ich pobratymców w Warszawie. I słusznie! Oceniając metody walki wyborczej stosowane przez 5 miejscowych polskich grup wyborczych należy, bezstronnie rzeczy biorąc przyznać, iż na wysokości zadania stały tylko dwa komitety — Nar. Kom. W. Str. D. i Kom. W. PPS. Pierwszy miał odwagę mówić swym wyborcom nietylko o prawach, lecz również o obowiązkach; drugi tej zalety może nie posiadał, jednakże podobnie jak pierwszy występował z podniesioną przyłbicą, zwalczając swych przeciwników ideowo, nie zaś zmyślonemi oszczerstwami.

Stwierdzając powyższe w imię bezstronności, zaznaczamy jednakże, iż pod względem poglądów społecznych, politycznych i kulturalnych uważamy PPS za największego przeciwnika; przyzwoity zaś stosunkowo sposób zwalczania przeciwników kładziemy na karb nieobecności tu, na bruku łódzkim, inteligencji PPS. odznaczającej się zwykle specyficznym fanatyzmem i innemi niesympatycznemi cechami.

Narodowy Robotniczy K. Wyb. (NZR) przyznać należy, nie stał na wysokości zadania, zbyt cynicznie nieraz komentując zasadę — „cel uświęca środki": operując zarzutami (w które sam nie wierzył!) wymierzonymi przeciwko poszczególnym kandydatom listy № 8, przemawiał on do najniższych instynktów tłumu. Wszystkie prawie wystąpienia przedstawicieli NZR miały charakter negatywny — krytykując innych — nie dawano jednocześnie swego pozytywnego programu.

[illegible] najbliższa pokaże do czego [illegible] sposób walki z przeciwni[illegible]ym bądź razie, nie przy[illegible]ch sukcesów i wielkiego zaszczytu swym promotorom.

Zresztą zarówno ogół jak przeciwnicy polityczni gotowi będą zapomnieć o tych usterkach N. Z. Rob., o ile posłowie z listy № 9 w Sejmie ust. staną na wysokości zadania, t. j. o ile w głównych zagadnieniach polityki wewnętrznej i zewnętrznej pójdą ręka w rękę z obozem narodowym.

Przechodząc do osób 7 posłów-Polaków, wybranych w Łodzi nadmienić wypada, iż wybitniejsze nazwiska, spotykamy tylko na listach № 8 i № 1, pozostali przedstawiają się nieciekawie, zresztą N. Z. R. usprawiedliwić należy tym, iż nie oczekując tak wielkiej ilości mandatów (3), dość lekkomyślnie obsadził w celach kompromisowych dalsze miejsca.

Należy tu również podnieść znaczenie połączenia list; wyżej już zaznaczyliśmy, iż żydzi wrazie utworzenia związku wyborczego przeprowadziliby 3 kandydatów, wskutek rozbicia 1 mandat stracili. Listy zaś narodowe wskutek połączenia otrzymały w wyniku wyborów 1 mandat więcej.

Jeśliby połączenie list narodowych (9, 8 i 12) nie miało miejsca 9 zachowałaby swe 3 mandaty, 8 zaś otrzymałaby tylko 1 mandat, natomiast socjaliści przeprowadziliby 3 kandydatów do Sejmu.

Stanowisko socjalistów było tak silne, iż nawet wobec połączenia list narodowych przeprowadziliby 3 kandydatów, jeśliby uzyskali o 300 głosów więcej.

Ager.

Kronika polityczna.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje: że w sprawie zarzutów, któr ukazały się w ostatnich dniach w prasie a wymierzonych przeciw niektórym komisarzom ludowym, pan minister spraw wewnętrznych zażądał od komisarzy ludowych wyjaśnień urzędowych.

—

Dnia 25 stycznia komisja litewska w Warszawie, która była ekspozyturą komitetu w Wilnie rozwiązała się, przekazując swoje agendy delegacji rad polskich Litwy i Białorusi. Odtąd staje się delegacja ta naczelnym organem przedstawicielstwa polskiego w wielkim księstwie litewskim.

—

Polski oddział wileński pod dowództwem rotmistrza Dąbrowskiego, którzy po opuszczeniu Wilna zagrodził bolszewikom drogę do guberni grodzieńskiej i po bohatersku odpiera nacierające przeważające siły wroga, wymaga natychmiastowej pomocy sanitarnej. Jakiemukolwiek zaopatrzeniu oddziału w środki sanitarne przeszkadzają Niemcy.

—

Pan Mieczysław Jalowiecki udaje się do Gdańska jako delegat rządu polskiego celem zorganizowania odbioru transportów z żywnością i artykułami pierwszej potrzeby, nadchodzącej z Ameryki i skierowania ich do Polski.

—

Czeska agencja telegraficzna donosi pod datą 26 b. m. Komisja rządząca miasta Morawskiej Ostrawy uchwaliła na posiedzeniu dzisiejszym wprowadzenie języka czeskiego jako urzędowego. Język czeski będzie wewnątrz mową urzędową, w stosunkach ze stronami używać się będzie tego języka, w którym złożone będzie podanie. Ogłoszenia urzędowe będą czesko-niemieckie. Urzędnikom miejskim pozostawiono termin 6 miesięczny do nauczenia się języka polskiego.

Rozkaz naczelnego dowództwa

Żołnierze!

Pięćdziesiąt lat temu Ojcowie [illegible] rozpoczęli walkę o niepodległość Ojcz[illegible]. Szli nie w lśniących mundurach, le[illegible] łachmanach i boso, nie w przepychu [illegible]niki, lecz ze strzelbami myśliwskiemi [illegible] sami na armaty i karabiny. Prow[illegible] wojnę rok cały, pozostając jako żołn[illegible] niedościgniowym ideałem zapału, ofiar[illegible] i trwania w nierównej walce w warun[illegible] fizycznych jaknajcięższych.

Przegrali wojnę i po klęsce ich nie[illegible] wciskać się poczęła do dusz polskich, [illegible]nią z Polaków nie niewolników z [illegible] lecz niedołęstwo z własnej chęci, szukają[illegible] poprawy losu przez protekcję u swyc[illegible]nów rozbiorców i wogóle obcych. Jak[illegible]nierze i ob[illegible] zostali w [illegible] usunięci prz[illegible]sanych w kąt dalek[illegible] której [illegible] nieć należy.

Dla n[illegible] Polsk[illegible] stańcy 63 [illegible] i pozostają ost[illegible] żołnie[illegible] walczącej o sw[illegible]bodę, po[illegible] wielu cnót [illegible]skich, któ[illegible] będziemy.

Dla ucz[illegible] pamiętn[illegible]ku 63 w szer[illegible] Polski[illegible]łem rozkaz zali[illegible]gów wszystkich wete[illegible] noszenia mundurów [illegible] polsk[illegible] uroczyste. Witam i[illegible] roski[illegible] naszych Ojców i Kolegów.

Wódz Nacz[illegible]
Józef Piłs[illegible]

Belweder, dn. 21 stycznia 1919 r.

Ranni w walce za ojczyznę.

Wykaz imienny ciężko i lekko rannych przybyłych do szpitali z frontu od d. 1 b. m.

Do szpitala wojska polskiego w Lublinie № 3:

Chorąży 7 p. uł. Rostowski Jan ciężko ranny.

Kapelan ks. Ruciński Jan ciężko ranny.

Podporucznicy brygady Berbeckiego: Grossman Witold i Tomkowicz Bolesław lek. ranni.

Szer. żand. Piątkowski Władysław lekko ranny.

Szeregowcy: 33 p. p. Brojnak Wiktor i 1 p. p. Stańczuk Piotr—ciężko ranni.

Uł. 1 p. p. Prestuna Antoni ciężko ranny.

Porucznik 36 p. p. Zajączkowski Mieczysław lek. ranny.

St. żoł. piotr. p. p. Misiewicz Władysław plutonowy 9 p. p. Puzlewicz Bronisław — lekk. ranni.

Podporucznik żand. Rajski Witold lekko ranny.

Do szpitala wojska polskiego № 1 w Lublinie przybyli:

Szeregowcy 2 pułku piechoty: Antoni Karasiński, Jan Muller, Wincenty Komarowski, Antoni Kurmanowski, Józef Pabich, Stanisław Jankowski Roman Majewski—wszyscy lekko ranni.

Plutonowy 3 p. p. Franciszek Mścicki lekko ranny.

Szeregowiec 3 p. p. Walenty Ziora lekko ranny.

Szeregowcy bat. gr. Władysław Muszyński, Stanisław Całka i Stanisław Jański — lekko ranni.

Szeregowcy 30 i 28 p. p. Franciszek Żurawski, Józef Mierawski i szeregowiec p. sam. Władysław Mikos—lekko ranni.

Starsi żołnierze bat. gr. Jan Różek, Stanisław Panaś i Walery Przyjemski—lekko ranni.

Do szpitala wojskowego w Chełmie przybyli:

Szeregowcy 25 p. p. Andrzej Kasza, Stefan Kwieciński, Józef Kański Kazimierz Cehlarek, Józef Sławiak, Józef Derwisz, Stanisław Janiga, Franciszek Cholota, Władysław Nowak i Michał Balik—wszyscy lekko ranni.

Szeregowcy 2 p. p. Jan Bandurski, Władysław Podgórski, Leon Jepik, Leon Kucharz, Zygmunt Rybczyński, Bartłomiej Lis i Mieczysław Kliszczyński—wszyscy lekko ranni.

Szeregowiec 2 pułku piechoty Józef Przyca ciężko ranny.

Kap. 2 p. p. Władysław Zonber i kap. 2 p. p. Leonard Gaździcki—lekko ranni.

Podporucz. 2 p. p. Władysław Czapla lekko ranny (do pułku).

Szeregowiec 35 p. p. Aleksander Kowalski lek. ranny (do pułku).

Szeregowiec 35 p. p. Władysław Sulak lekko ranny.

Ppor. 1 p. szwol. Juljusz Rudiński lekko ranny.

Ułan 1 p. uł. Franciszek Michała ciężko ranny (zmarł d. 16 b. m.).

Ułani 1 p. uł.: Wiktor Gallert ciężko ranny (w szpitalu), Jan Nowacki ciężko ranny i Franciszek Struś ciężko ranny (w szpitalu).

Ułani 1 p. uł.: Józef Wiejak, Edward Jabłoński, Jerzy Lipowski, Marjan Bratkowski, Władysław Cebulski, Mikołaj Wiżański, Władysław Piątek, Stefan Jabłoński, Józef Prus i Józef Kalinlewski — wszyscy lekko ranni.

Podpor. 1 p. szwol. Jerzy Wyżykowski ciężko raniony (w szpitalu).

Ułan 1 p. szwol. Jerzy Takarzewicz ciężko ranny.

Wach. 1 p. ułan. Kazimierz Kwieciński i Wach. 7 p. ułan. Władysław Łakomy — lekko ranni.

Szeregowiec 3 p. p. Leon Rewicki ciężko ranny (w szpitalu).

Szeregowiec 1 p. p. Stanisław Brożek ciężko ranny, zmarł d. 15-go b. m.

Szeregowiec 3 p. p. Michał Szczupak lekko ranny.

Ułan 3 p. uł. Jan Delinikajtis lekko ranny.

Wszystkich wyżej wymienionych przewieziono z Chełma pociągiem sanitarnym № 156 do Warszawy.

Telegramy.

Odezwa Rady narodowej księstwa Cieszyńskiego.

Kraków, 29 stycznia (PAT)

Rada narodowa księstwa Cieszyńskiego wydała następującą odezwę:

„Bracia ślązacy! Rada Narodowa [illegible]niosła swoją siedzibę do Krajowa. [illegible]wa ona nad Waszym losem i dokła[illegible] wszelkich sił, aby przynieść Wam [illegible]ą p[illegible] uwolnić kraj Ojczysty [illegible]zdu.

Z[illegible] na konferencji pokojowej rz[illegible]miliśmy już dokładnie o st[illegible]wdzię wyrządzonej [illegible]m i [illegible]rodowi polskiemu [illegible]ez rabu[illegible]zd czeski. Oburzające ba[illegible] tego niezapowiedziane o [illegible] chwili, gdy już obraduje kon[illegible]owy, znalazło stanowczo po[illegible] wszystkich narodów kultur[illegible] z grozą dowiedziały się o [illegible] i rozstrzeliwaniu walecznych [illegible] wolności przez dzikich i bar[illegible]ch żołdaków czeskich. Rząd R[illegible] pospolitej w Warszawie kazał ukochanemu Śląskowi, a zwłaszcza robotnikom i górnikom wyrazić słowa najwyższej wdzięczności w imieniu całej Ojczyzny za waleczną obronę odwiecznej ziemi polskiej. Bądźcie jak najlepszej myśli i czekajcie z siłą i odwagą na rychłe wyzwolenie. Pomoc rychła i skuteczna nadchodzi. Nie ustawajcie teraz w walce. Niech żaden Czech na ziemi polskiej nie zazna ani chwili spokoju ani bezpieczeństwa przed Waszą zwłaszcza wielką zemstą. Odmawiajcie pracy i sił Waszych w r o g o m. N i e c h w s z ę d z i e, gdzie pracują robotnicy Polacy trwa strajk generalny tak długo, póki nie zostaną z kraju wypędzeni. Rada Narodowa nagrodzi wszystkie stracone zarobki. Pilnujcie kopalń, hut i fabryk, ażeby nic nie zniszczono, bo to własność Wasza i całego Narodu polskiego. Kobiety umacniajcie i wspierajcie mężów, braci i synów w tej świętej walce. Wdowy i sieroty po ofiarach walki otrzymają obfite zasiłki i zaopatrzenia. Wytrwajcie! Niech żyje polski Śląsk! Niema Polski bez Śląska! Cześć Wam!

Dnia 27 stycznia.

Naczelna Rada Narodowa
Księstwa Cieszyńskiego.

Czesi zagrażają Górnemu Śląskowi.

Poznań, 29 stycznia (PAT).

„Schlesische Zeitung" pisze: Rząd niedocenia niebezpieczeństwa, grożącego Śląskowi od południa. Przez zdobycie Bogumina Czesi stanęli u wrót Górnego Śląska. Taki sam pierścień zatoczyły wojska serbskie około gór Kłodzkich (Glatzgebirge), Karkonoskich i Wałbrzyckich w pobliżu naszej granicy: Gościniec Nowy i Nowy Świat zostały obsadzone przez Czechów. Najwięcej zagrożone jest Kłodzko.

Wedle zupełnie pewnych wiadomości z tamtej strony granicy Czesi zamierzają zaatakować hrabstwo Kłodzkie. Z 3 stron od strony Jawornika, od strony Międzyborza i od strony Bronowa przygotowują także napad na Saksonję. Świadczą o tem silne koncentracje wojsk w okolicy Liborca. Wojska czeskie są rozmieszczone małymi oddziałami wzdłuż linji kolejowej, aby mogły być szybko wysłane na oznaczone miejsce.

W ostatnim tygodniu odbyły się znaczne przesunięcia wojsk ku granicy pod Kocią Szyją. Dzięki rozprzestrzenionemu szpiegostwu, Czesi są o stosunkach niemieckich doskonale poinformowani. W Kłodzku są obecnie austrjacy urzędnicy Czesi z urodzenia. Mimo małej frekwencji wychodzą z Międzyborza 3 pociągi osobowe za granicę i kilka pociągów towarowych.

Na granicy niema żadnej kontroli. Jest więc niebezpieczeństwo, że pewnego poranku wkroczą wojska czeskie do Międzyborza. Zapobiedz temu może tylko ostra kontrola na granicy.

Dyplomatyczna działalność Paderewskiego w sprawie Śląska.

Warszawa, 29 stycznia (PAT).

Natychmiast po otrzymaniu wiadomości o najeździe Czechów na Śląsk Cieszyński minister spraw zagranicznych podjął energiczną akcję dyplomatyczną, wysyłając między innymi dłuższe depesze do Clemenceau i Wilsona. Najbliższa przyszłość wyjaśni niewątpliwie czy i jak dalece rządy państw sprzymierzonych były poinformowane o akcji czechów.

—

Warszawa, 28 stycznia (PAT)

Z Krakowa przybyli tu wczoraj poseł dr. Diamant, pp. Osiołowicz i Dąbski reprezentant Śląska Cieszyńskiego, w sprawach śląskich i w sprawie węgli, których dowóz z kopalń Zagłębia Śląskiego został odcięty wskutek inwazji czeskiej.

Delegacja przyjęta była przez prezydenta ministrów Paderewskiego, który w odpowiedzi na przedłożone mu postulaty wyraził nadzieję, że sprawa Śląska Cieszyńskiego zostanie w najbliższym czasie na drodze dyplomatycznej pomyślnie załatwiona.

„Temps" bron[illegible]

Berlin[illegible]

Pod datą 21 b. m. [illegible] „Temps" artykuł wstępny, z którego wynika, że rząd francuski nie zdecydował się jeszcze zupełnie co do udzielenia Polsce pomocy przeciw bolszewikom. „Temps" dzwoni na alarm i przestrzega konferencję pokojową przed decyzjami, któreby chciały ignorować niebezpieczeństwo bolszewickie. Rokowania paryskie nie załatwiają granic Polski, a niebezpieczeństwo czerwone posuwa się codziennie naprzód. Kwestja polska panuje nad innemi kwestjami i nie budzi najmniejszej różnicy zdań. Wszystkie mocarstwa sprzymierzone pragną Polski niepodległej, zjednoczonej z dostępem do morza. Polska zaś w istocie jest dzisiaj między 2 ogniami: z zachodu od strony niemieckiej, z północy od strony bolszewickiej, skazaną jest ona na śmierć.

Nowy gabinet polski odpowiada życzeniom koalicji, ale lepiej byłby zrobił rząd, gdyby był wszedł w stosunki już z pierwszym rządem utworzonym przez Piłsudskiego, gdyby był unikał pozorów mieszania się do spraw wewnętrznych Polski i gdyby celem w[illegible] wpływu dawniej już by[illegible] zamiast jej groź[illegible]

Trzeba pomódz Pols[illegible] — i dotrzymać przyrzec[illegible] budowy niepodległej, zj[illegible] oraz spełnić nadzieje, jakie nowe ministerstwo stworzone w Warszawie pokłada w sprzymierzonych. Honor ligi narodów jest w tem zaangażowany.

Zaciąg Polaków do Heimatschutz'u!

Poznań, 28 stycznia (PAT.)

Wydział prasowy komunikuje: Dowództwo polskie podaje, że „Heimatschutz" opróżnia całe miejscowości z mieszkańców męskich, jak w Rymaszewie, gdzie wszystkich męskich mieszkańców, począwszy od 15 lat uprowadzają do Bydgoszczy. Według zeznań, jednego z mieszkańców Niemcy zmuszali Polaków do pełnienia służby z „Heimatschutzem", a kto się wzbraniał, był maltretowany, a następnie więziony.

Bestjalstwa Ukraińców.

Warszawa, 28 stycznia. (PAT).

Szeregowiec Kazimierz Szafraniec ochotnik warszawskiego bataljonu zeznał, że sekcyjny ukraińskiego patrolu Borowiec strzelał do niego 2 razy w Malczycach koło Janowa mimo że Szafraniec był już ciężko ranny i brocząc krwią schronił się pod most.

Sprostowanie.

Warszawa, 29 stycznia (PAT).

„Kurjer Warszawski" otrzymał od misji angielskiej zawiadomienie, że cała informacja zamieszczona przez ten dziennik jako też przez inne dzienniki warszawskie

o tem, jakoby w Boguminie 25 żołnierzy miało mordować żołnierzy polskich, jest nieprawdziwa, bo wojsk angielskich w Czechach niema i choćby dla tego jednego powodu nie mogli oni brać udziału w operacjach wojennych przeciw Polakom.

Barthelemy do Paderewskiego.

Warszawa 28 stycznia. (PAT)

W dniu wczorajszym gen. Barthelemy nadesłał na ręce prezydenta ministrów Paderewskiego następującą depeszę:

We własnym i oficerów, którzy mi towarzyszą imieniu, mam zaszczyt podziękować panu prezydentowi Paderewskiemu za Jego uprzejme zaproszenie, które przyjmuje z przyjemnością. Za szczęśliwą uznajemy sposobność zwiedzenia pięknego i historycznego miasta Warszawy, która stała się znów stolicą Polski bohaterskiej, zjednoczonej i niepodległej, ku której zmierzają wszystkie nasze sympatje, jak również i to, że będziemy mieli sposobność podziękować Jemu i Narodowi polskiemu za te wszystkie szczególne względy, których doznajemy od chwili przyjazdu do Polski.

podp. gen. Barthelemy.

Rada Narodowa w Bielsku.

Kraków, 28 stycznia. (PAT)

„Czas" donosi: Rada narodowa księstwa Cieszyńskiego przeniosła się z Cieszyna do Bielska.

Wybory w Lublinie.

Lublin 28 stycznia. (PAT)

„Głos Lubelski" na podstawie danych [illegible] przez [illegible] u wyborczego [illegible] nas[illegible] [illegible] lista narodowego komitetu wy[illegible] bezpartyjnego 10—388, lista PPS [illegible] lista zjednoczonych polskich stronnictw ludowych—100, lista żydowska socjalnodemokratyczna — 4, lista zjednoczonego komitetu wyborczego—2244, lista zjednoczonych ortodoksów żydowskich — 3049, lista asymilatorska — 52, lista ludowego stronnictwa żydowskiego—3865, lista niezawisłości—349.

Wybory w Sandomierskiem.

Sandomierz, 28 styczni. (PAT).

Według wiadomości dotychczas wybory nie odbyły się w gminach Rzepin, Opatów i Juskowice. Lokale wyborcze zdemolowano, członków komisji w Opatowie ciężko pobito. W gminie Lipników wyborcy wyłamali drzwi lokalu wyborczego, usunęli członków komisji, wybrali nowy skład komisji i prowadzili dalej wybory.

W Czyżowie Szlacheckim wybory zostały przerwane siłą. [illegible]

Misja [illegible]

[illegible] (PAT).

Polska m[illegible] wyjechała z Paryża do Gdańska[illegible] lej towarzyszą przedstawiciele prasy po jednym z każdego państwa koalicyjnego.

Poznań, 28 stycznia (PAT).

Generał komenderujący Gdańskiem nadesłał tu telegram zawiadamiający o przybyciu misji koalicyjnej do Polski i proszący o wolny przejazd dla niej przez Toruń do Warszawy.

Zakaz niemiecki.

Berlin, 28 stycznia (PAT).

Rząd berliński zakazał wywozić i wysyłać pieniądze do zajętych przez wojska polskie części Księstwa Poznańskiego Podróżnym wolno brać ze sobą najwyżej 1000 marek.

Pogrzeb Liebknechta i towarzyszy.

Berlin, 28 stycznia (PAT).

Pogrzeb Liebknechta i Spartakusowców poległych podczas walk odbył się spokojnie. Na 9 wozach spoczywało 32 trumny z tych jedna czysta, w której mają być złożone zwłoki Rosy Luksenburg, gdy się je odszuka. Wszystkie trumny złożono do wspólnego grobu. Adwokat Levy złożył na mogile przysięgę w imieniu rzeszy robotników niemieckich, że prowadzić będą dalej dzieło [illegible] przez Liebknechta. Poseł Adolf [illegible] mówił, że trumny te są straszną skargą przeciw obecnemu rządowi. Próżną trumnę Rosy Luksenburg złożono obok trumny Liebknechta. Z przedstawicieli prasy nie dopuszczono przedstawiciela „Vorwärtsu".

Z Ukrainy.

Kijów, 29 stycznia (PAT).

Dotychczasowe wybory do kongresu wykazały przewagę socjalnych rewolucjonistów.

Prezydent ministrów Czechowski oświadczył, że rokowania między koalicją a Ukrainą są na najlepszej drodze. Prasa kijowska omawia wypowiedzenie wojny sowietom, jako zapoczątkowanie ogólnej wojny przeciw bolszewikom.

Przeciw bolszewikom.

Kijów, 29 stycznia (PAT).

Kijowskie pisma donoszą, że między armją duńską, a armją ochotniczą doszło do zupełnego porozumienia. Obydwie armje połączyły się i walczą pod dowództwem generała Denikina.

Śmierć twórcy pomnika Grunwaldzkiego.

Warszawa, 27 stycznia (PAT).

„Gazeta Warszawska" donosi, że w Wilnie zmarł twórca pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie Antoni Wiwulski w 42 roku życia. S. p. Wiwulski, który zaciągnął się w szeregi obrońców Wilna i zmarł wskutek przeziębienia w służbie.

Urodzony w gub. Archangielskiej, uczęszczał do szkół w Libawie, politechnikę ukończył w Wiedniu, a rzeźbę studjował w Paryżu. Ostatnie jego dzieła: Kościół w Wilnie, pomnik Kościuszki 3-ch krzyży, kaplica w Szydłowie.

Miljarder amerykański—Pol[akiem].

Genewa, 27 styczni[a] (PAT)

Z Chicago donoszą, że słynny miljarder amerykański Tenthe Betle[illegible] król stalowy, jest Polakiem. Dzienniki [illegible] jego oświadcz[enie] [illegible] [illegible]ich zas[illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible], 28 stycznia [illegible]

W[illegible] [prezyd]ent ministrów [illegible]

Leon [illegible] na kong[res] [illegible]

koj[illegible] [illegible] idee lig[i] [illegible] narodów składa [illegible] (Ameryka), lord[illegible] [illegible] (Anglja), Bourg[eois] [illegible] [Franc]ja), Orlando i S[illegible] [illegible] Chindy i Otyniego [illegible]

[St]rajk kolejarzy w Szwecji.

Sztokholm, 28 stycznia (P[AT]).

W nocy z soboty na niedzielę [wybu]chł się strajk kolejarzy szwedzkich. W[szelk]a komunikacja ze stolicą przerwana.

W Portugalji.

Lizbona, 28 stycznia (PAT).

Wojska republikańskie zaatakowały wojska monarchistów odebrały im 2 baterje i wzięły wielu jeńców. Połączenie telegraficzne z Oporto i Braga przerwane.

W Lizbonie przyłączyły się do monarchistów kawalerja, część piechoty 20 armat oraz wiele osób cywilnych. Wypuszczono na wolność wszystkich przestępców politycznych z wyjątkiem morderców prezydnta Paeza.

—

Vigo 28 stycznia (PAT).

Były król Emanuel przekroczył granicę Portugalską.

Król Serbski.

Lublana, 27 stycznia (PAT).

Król serbski dostał powtórnie ataku sercowego.

Z Rady Miejskiej.

Wtorkowe posiedzenie Rady Miejskiej rozpoczęło się o godz. 7 wieczorem w obecności 36 radnych.

Przewodniczył dr. Rosenblat sekretarzami byli radni Spikerman i adw. Stypułkowski.

Po odczytaniu przez przewodniczącego porządku dziennego, radny dr. Konic wyraził zdziwienie z powodu tego, że do porządku dziennego nie włączono sprawy odpowiedniego uczczenia przypadającej w ten że dzień 100 letniej rocznicy zgonu bohatera narodowego szewca-pułkownika Jana Kilińskiego.

Na wniosek prezydjum pamięć bohatera uczczono przez powstanie z miejsc.

Następnie wysłuchano i przyjęło do wiadomości następujące komunikaty:

1) Magistratu w sprawie nabycia od firmy Szajbler koszar. Firma ta zgodziła się na ustępstwo od pierwotnie zażądanej ceny 450,000 mk. tylko 30,000 mk. z tem jednakże warunkiem, ażeby suma ta była wypłaconą w gotówce a nie obligacjach miejskich.

Rozpatrzenie tej sprawy powierzono komisji.

2) List ministerstwa aprowizacji, w którym to ostatnie oświadcza, że sprawa zaprowiantowania Łodzi jest załatwioną pomyślnie.

Przy tej sposobności radny dr. Sachs zaznaczył, że jednakże tak nie jest i że w tej sprawie wyjechał do Warszawy rad. Wolczyński.

3) List Komitetu obchodu 100 letniej rocznicy zgonu bohatera narodowego Jana Kilińskiego, który odbędzie się w dniu 2 lutego.

Sprawę wydelegowania przedstawicieli Rady na obchód powierzono prezydjum.

4) List Adjutanta placu Łuby w sprawie wyjaśnienia przez dochodzenie śledcze winnych napaści w dn. 14 listopada 1918 r. na synagogę przy ul. Wolborskiej.

5) Oświadczenie komisji mieszanej w sprawie walki z lichwą żywnościową, że jedynym skutecznym na to środkiem będzie dopuszczenie wolnego handlu artykułami spożywczemi (oprócz kontygensowych), co wytworzy konkurencję i zniżkę cen.

6) Memorjał związku zawodowego woźnych i portjerów w sprawie wywarcia presji na chlebodawców w celu podwyższenia płac.

7) List Towarzystwa żydowskich szkół średnich, które komunikuje, że zarząd kolejek elektrycznych dojazdowych odmawia wydawania biletów ulgowych uczniom i uczenicom szkół średnich żydowskich.

W sprawie tej zapytany Zarząd tramwaji odpowiedzi jeszcze nie nadesłał.

Po krótkiej dyskusji, na wniosek komitetu obchodu 100 letniej rocznicy zgonu bohatera narodowego Jana Kilińskiego uchwalono przemianować ulicę Widzewską na ul. Kilińskiego.

Przy tej sposobności wyłoniła się sprawa nadania ulicom Olgińskiej, Ekaterynburskiej i wielu innym, polskich nazw.

Nadburmistrz inż. Skulski, prócz tego do istniejącej już komisji w tej sprawie, zaproponował powołać kilku obywateli miasta.

Dalej przyjęto nagły wniosek Magistratu o wyasygnowanie uchwalonej na posiedzeniu Magistratu w dniu 20 b. m. kwoty 25,000 na zakup odzieży dla powracających z niewoli jeńców wojennych.

W sprawie zaopiekowania się nimi wyjeżdża dziś do Warszawy nadburmistrz Skulski.

Nagły wniosek Magistratu o wyasygnowanie dodatkowego subsydjum dla pogotowia ratunkowego na czas do 31-3 r. w sumie 10,000 mk. postanowiono przekazać komisji Skarbowej.

Następnie po krótkiej dyskusji również na wniosek Magistratu, uchwalono wyasygnować 250,000 mk. na prowadzenie robót publicznych przez wydział plantacji miejskich.

Roboty te obliczono na przeciąg kilku miesięcy czasu i 200 robotników, 10 dozorców i 8 ogrodników.

W celu dania pracy 300 robotnikom fabryki Johna w ciągu 5-6-mcy, przybrano 380,000 mk. na zamówienie kranów pożarowych i zasuw wodociągowych dla przyszłej kanalizacji.

W tym też celu wyasygnowano 90,595 mk. na zamówienia odlewów fasonowych i rur wodociągowych w fabryce Weigla i S-ki.

Fabryka ta zatrudnia 80 robotników.

Sprawą podwyższenia opłat za ubój bydła w rzeźni miejskiej, na skutek memorjału zarządu tej ostatniej, przekazano dla zbadania komisji, która jest już wybraną w kwestji podniesienia opłat za prąd elektryczny.

Nagłość wniosku rad. Herca w sprawie wzbronienia w Łodzi handlu wyrobami alkoholowemi odrzucono.

Wniosek komisji pracy w sprawie podniesienia płac nauczycielom śpiewu, rysunków, gimnastyki i religji, przekazano komisji Skarbowej.

Posiedzenie zakończono o godz. 9-ej wieczorem.

KRONIKA.

— **Osobiste.**

Prezes Państwowego Zarządu skarbowego dla miasta i okręgu łódzkiego p. Bernard Piller wyjechał w sprawach urzędowych na kilka dni do Warszawy.

— **Polskie Tow. Badań nad Dziećmi.**

Dnia 31 b. m. w lokalu Towarzystwa (Dzielna 44) odbędzie się posiedzenie naukowe członków oraz wprowadzonych gości.

Na porządku dziennym-referat p. J. Abramsonówny p. t. „Przyczynek do badań psychologicznych nad dziećmi szkolnemi".

Początek posiedzenia o godz. 8 wiecz.

— **Nowe oddziały szkolne.**

Na ostatniem posiedzeniu magistratu uchwalono otworzyć nowe oddziały przy istniejących szkołach miejskich.

Sprawa ta załatwiona być ma w najbliższym czasie.

— **O subsydjum dla ochron.**

Na skutek propozycji Rady Szkolnej Okręgowej w sprawie utrzymywanych uprzednio przez R. G. O. ochron, ażeby magistrat zajął się temi ochronami, otrzymano odpowiedź, że magistrat już subsydjuje instytucję pod egidą, których znajdują się ochrony i że do tych instytucji należy zwrócić się o pomoc materjalną.

— **Kursy polskie dla terminatorów.**

Ponieważ magistrat nie zgodził się na otwarcie jednolitych (bez względu na wyznanie) kursów dla terminatorów, Rada Szkolna Okręgowa zamierza zorganizować w najbliższym czasie kursy polskie dla terminatorów.

— **W sprawie wyborów do Rady Miejskiej.**

Główny Komitet Wyborczy do Rady Miejskiej uprzejmie prosi Członków Komitetów Miejscowych o niezrzekanie się mandatów, ponieważ tylko w tym razie możliwem będzie pomyślne przeprowadzenie czynności wyborczych, związanych z tylema trudnościami.

Termin zebrań członków poszczególnych komitetów miejscowych celem dokonania wyboru przewodniczących wyznaczonym został na dz. 30 stycznia r. b. na godz. 6 po poł. i o tym terminie zostały rozesłane specjaln[e] [illegible] niem lokali w[illegible]

Zebranie [illegible] czących Komit[illegible] się w dniu 31 [illegible] w gmachu sądu Okręgowego (Pańska 115).

Wobec niemożności przyjęcia mandatu przez p. Michelisa na członka Komitetu Głównego został powołany p. Stefan Mokrosiński.

— **Dla Lwowa.**

We czwartek d. 30 stycznia odbędzie się pierwsze posiedzenie komitetu, który ma na celu zbieranie ofiar dla Lwowa. Proszone są wszystkie panie, dla których los Lwowian nie jest obojętny, o przybycie do lokalu stow. techników, Andrzeja 3, o godz. 4-tej po poł.

Komisja organizacyjna: J. Gundlachowa, M. Miszulska, Dr. M. Tomaszewska, J. Wyganowska.

Z SALI KONCERTOWEJ.

— Dziś o godz. 8-ej wiecz. w sali koncertowej odbędzie się koncert kompozytora i pianisty Aleksandra Tansmana.

Z TEATRU.

Teatr Polski.

Teatr Polski daje dziś po raz pierwszy trzy akty historji romantycznej Brunona Winawera p. t. „Rycerz z łabędziem".

Teatr Wielki.

Gościnny występ Wojciecha Brydzyńskiego.

W sobotę 1 lutego ujrzymy w Teatrze Wielkim (Konstantynowska 16) najnowszą i cieszącą się olbrzymim powodzeniem w Warszawie komedję 3 aktową Bol. Gorczyńskiego p. t. „Rzeczywistość".

Ostatnie wiadomości.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 29 stycznia (PAT.)

Wołyń. Na zachód od Kowla i na wschód od Turyjska i Włodzimierza wołyńskiego sytuacja bez zmiany.

Galicja wschodnia. Grupa generała Romera: Wyparty nieprzyjaciel z Korczowa stawiał opór pod Stajami. Po walce oddziały jego zostały odrzucone do Belzca. Wzięto do niewoli dużo jeńców, 7 karabinów maszynowych, zdobyto wiele amunicji i materjału wojennego.

Grupa gen. **Rozwadowskiego**: Lwów jest w dalszym ciągu ostrzeliwany przez nieprzyjacielską artylerję. Na innych odcinkach utarczki patroli.

Śląsk Cieszyński. Walki wywiadowcze na linji Międzyświecie, Kisielów, Wodziszów. Nasz pociąg pancerny pod Prochną rozbroił czeski oddział.

Szef sztabu generalnego
generał dywizji *Szeptycki.*

Dmowski.

Kraków 29 stycznia (tel. wł.)

„Goniec Krakowski" donosi ze Szwajcarji, że delegat polski na kon-

ferencję pokojową Roman Dmowski uczestniczył już w obradach i zabierał głos, gdy była mowa o Lidze Narodów.

Zapowiedzi Czechów.

Kraków, 29 stycznia (tel. wł.)

Do Krakowskiego „Kurjera Codziennego" donoszą, iż Czesi napadłszy na Śląsk cieszyński głoszą jawnie, że zamierzają zająć Białę, Oświęcim i Żywiec.

Powody fałszywych wieści.

Kraków, 29 stycznia (tel. wł.)

Z Krakowa dochodzą nas wiadomości oświetlające rzekomy udział wojsk koalicyjnych w walkach po stronie czeskiej na Śląsku Cieszyńskim. Otóż podstawę tych mylnych wiadomości było, iż walczy tam około 20,000 wojsk czeskich w mundurach francuskich. Jest to armja, która wróciła z frontu zachodniego.

Niech żyje Polska i Śląsk nasz kochany!

Warszawa, 29 stycznia (PAT)

Prezydent ministrów Paderewski przesłał na ręce rady narodowej Cieszyńskiej następujący telegram: Za powagę i godność, za odwagę i siłę wykazaną w chwili niebezpieczeństwa przesyłam Radzie Narodowej księstwa Cieszyńskiego w imieniu Rzeczy pospolitej wyrazy najgorętszego uznania, bohaterskiej garstce wojska narodowego, ludowi śląskiemu, naszym ukochanym górnikom i robotnikom za waleczną obronę odwiecznej ziemi polskiej słowa najwyższej wdzięczności. Polała się obficie krew obrońców Ojczyzny, niechże ona odkupi zjednoczenie i wolność całego Narodu, niechże się upomni o sprawiedliwość Boga i ludzi. Bo jak z głębi prastarych kopalń naszych powstaje polska waleczność i niezrównane męstwo, tak i z głębi zbiorowej duszy Narodu wyrywa się okrzyk podziwu dla swoich, oburzenia przeciw napastnikom. Cześć i chwała poległym, niech żyją walczący! Niech żyje Polska i Śląsk nasz kochany!

Paderewski.

Ofiara.

Zamiast kwiatów na grób przedwcześnie zgasłej Emilji z Janscbów Piotrowiczowej, Janina i Marja Rządkowskie składają 10 marek na obrońców Lwowa.

Osiągnięte z dobrowolnego opodatkowania się personelu szkoły mi powierzonej tytułem 1% składek potrącanych z pensji mies. za listopad i grudzień 1918 r.

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi zawiadamia, iż został upoważniony do przyjmowania

ofiar na

Skarb Narodowy

w postaci drogocennych metali, jak złoto, srebro, platyna i przedmioty z tych metali wykonane oraz miedzi pod wszelkiemi postaciami, drogich kamieni wszelkiego rodzaju, pieniędzy i walorów, a więc obligów, akcji, papierów procentowych i kuponów.

Wzamian za złożone obrączki złote, osobom życzącym sobie, Urząd Skarbu Narodowego wydawać będzie obrączki żelazne z napisem „złoto Ojczyźnie 1919 r."

Wyżej wymienione przedmioty przyjmuje

Główna Kasa Miejska

Nowy Rynek 14, ok[illegible] l.

w godzinach od 1 do 3 po południu za odno[illegible]witowaniami.

Magistrat.

W niedzielę, dnia 2 lutego, o godzinie 3 po południu w lokalu Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Aleje Kościuszki 17, odbędzie się

miesięczne zebranie członków Związku Ogrodników

Koła łódzkiego.

Kuratorjum Obywatelskie

obwieszcza, że

wypłata zapomóg rodzinom rezerwistów

za miesiąc luty rozpocznie się 3 lutego r. b., w zwykłych lokalach i w ustalonym już porządku.

Wypłacać się będzie:

1) rodzinom tych rezerwistów, którzy dotychczas z wojny nie powrócili

i 2) rodzinom tych rezerwistów, którzy powrócili do domu i przez komisję lekarską uznani zostali za niezdolnych do pracy.

Wszelkie pretensje co do wypłat zaległości obecnie uwzględnione nie będą. 164—1

Hotel p. f. Manteufla

wł J. Petrykowski

Pierwszorzędna Polska Restauracja

wydaje wykwintne obiady.

Wielki wybór potraw á la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Znana Biała Sala do dyspozycji na podwieczorki, uczty, zabawy i wesela.

Kółko Dramatyczne Kelnerów Łódzkich

W sobotę, dnia 1 lutego r. b. o g. 10 wieczorem, w lokalu Tow. Śpiewaczego (Piotrkowska 243) Kółko Dramatyczne urządza

Wielką Wieczornicę

połączoną z programem muzykalno-wokalnym i TAŃCAMI.

Zarząd Kółka Dram. Kelnerów Łódzkich

Ogłoszenie.

Na skutek otrzymanego zawiadomienia Państwowej Centrali Węglowej, że poczynając od 15 stycznia r. b., węgiel dla Łodzi wydzielanym będzie z odpowiednią ilością pospółki. Oddział Opałowy zmuszony jest wydawać ludności miejskiej węgiel w stosunku: 2/3 grubszego i 1/3 pospółki.

Zarządzenie to obowiązuje do odwołania.

Magistrat.

W każdym domu w każdej chwili można mieć piwo doskonałe, tak pełne i smaczne jak najświeższe z antałka. Wyśmienite do ostatniej kropli.

Główny skład piwa Tow. Akc. Browarów Parowych „Haberbusch i Schile"

Łódź, Przejazd № 75,

poleca znane piwa:

Pilzeńskie i Bawarskie w 5 i 10 litr. syfonach z dostawą do prywatnych domów.

Przedstawiciel na Łódź i okolice

EDWARD LORENTZ.

H. Dr Sadkowski

Choroby wewnętrzne

(specjalnie żołądka i kiszek)

Łódź, ul. Piotrkowska № 120.

Od 9—11 r. i od 5—7 po poł. 190

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem (choroby włosów).

Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9—2 rano i 6—8 pp. Dla pań od 5—6.

Specjalista

Dr. L. Prybulski

choroby skórne, włosów, wenerja i niemoc płciowa.

ZAWADZKA 1, róg Piotrkowskiej

Przyjmuje od 9—2 i 4—8, Panie 5—6

Kinematograficzne kompletne urządzenia i wszelkie części. Filmy sensacyjne poleca Biuro „Merkur" Łódź, Piotrkowska 83, kupuje używane aparaty i filmy.

MYDŁO

w najlepszym gatunku Nr. 1—8, marek funt, Nr. 2—4,50 fen.; szare — 5,50 fen.; soda, krochmal oraz świece i wszelkie dodatki do prania po cenach hurtowych tylko

DRUCKERA, ŚREDNIA 2

Uwaga. Nie posiadam obecnie filji.

Biuro Próśb i Zażaleń

Aleksandra Gersdorfa

Łódź, Piotrkowska 84.

Prośby. Memorjały. Opracow. ustaw. Tłomaczenia. Skargi. Referaty.

Jadę do Tyflisu

Przyjmuję zlecenia na Kaukaz. Kancelarja Adwokata Fijałkowskiego, Warszawa, Wspólna 25.

Polski Związek Ogrodników

w ŁODZI

Widzewska 95A park Sienkiewicza

Poleca swych członków na posady.

Drożdże

wszelkich gatunków codziennie świeże hurtowo i detalicz.

Goldman, Składowa 19

Ogłoszenia drobne.

A. A. A. A. Baczność! Tania wyprzedaż resztek. Skorzystajcie z okazji 50 proc. taniej niż ceny zw. Rozmaite resztki na męskie, damskie, i dziecinne ubrania i palta. Towary na bluzki, watolina na czapeczki, bostony, szewioty, welury, chustki zimowe, jedwabie na bluzki, barchany flanele, cajgi, spódniczki, halki. Nabyć można prawie za połowę ceny. [illegible]dzewska № 40, m. 10, front, II p. na prawo. 20?—1

A. A. A. Resztki najtaniej sprzedaje H. Sreorenik w Łodzi, Piotrk. 34, II piętro, front. Łokieć tow. weln.

na Bekiesze i burki	od 30	mk.
na Ubrania uczniowskie	„ 30	„
na Męskie i skautowskie	„ 35	„
na Dziecinne	„ 14	„
na Spodnie	„ 20	„
na Kamizelki sztuczki	„ 25	„
na Palta	„ 28	„
na Suknie i kostjumy	„ 15	„
na Bluzki wełniane	„ 8	„
Alpaga i cajgi dub.	„ 20	„
Chustki	„ 18	„

162—2

A. Sprzedaje różne meble nowe używane Dzielna № 11—25, Dereiski 155—12

Kasjerka inteligentna, skromnych wymagań, do jednej z większych firm potrzebna zaraz. Oferty pod „Polka" składć w administr. 171—1

Praktykant płatny z 4-o klasowym wykształceniem potrzebny do księgarni Gebethnera i Wolffa ul. Piotrkowska 87 Zgłoszenia osobiste od 5—6 po poł. 172—1

Wieś. Dziewczyna lub kobieta do gospodarstwa wiejskiego potrzebna. Główna 17, m. 2. 178—1

Edward Dymel, ul. Luizy № 81, zgubił przepustkę wydaną z Wydz. Ruchu na stacji Łódź—Kaliska. 181—1

Józef Włodarczyk, ul. Przędzalniana 58, zgubił książeczkę legitymacyjną na chleb, dla 7 osób. 179—1

Skradziono książeczkę legitymacyjną na chleb, za № 537 wraz z kartkami dla 6 osób, na imię Wicentego Bacewicza zam. Księży Młyn, ul. Aleja 16. 189—1

Redaktor naczelny: Józef Petrycki. Wydawca. Wiktor Gajdziński.